

Jest wyrok w sprawie książki o Żydach

17 sierpnia 2021

Zapadł wyrok w sprawie książki „Dalej jest noc”. Jej autorzy, prof. Jan Grabowski i prof. Barbara Engelking, nie muszą przeproszać za informacje w niej zawarte. Wyrok jest prawomocny.

Utwór opowiada o losach Żydów w wybranych powiatach w okupowanej Polsce. Historyków pozwała Filomena Leszczyńska, bratanica dawnego sołtysa wsi Malinowo Edwarda Malinowskiego opisanego w książce, któremu zarzucono okradanie Żydów i kolaborowanie z Niemcami. Proces ciągnął się od 2019 roku.

Stołeczny sąd apelacyjny oddalił w poniedziałek powództwo Leszczyńskiej. W uzasadnieniu sędzia zwróciła uwagę, że w sprawie doszło do zderzenia wartości: prawa do wolności badań naukowych i prawa do ochrony dóbr osobistych polegających na kulcie pamięci osoby zmarłej.

Powódka nie zgadza się z wyrokiem sądu. Maciej Świrski, prezes Fundacji Reduty Dobrego Imienia, która wspierała kobietę podczas procesu powiedział PAP, że ten wyrok nie kończy sprawy. – Pani Filomena Leszczyńska chce dalej walczyć o dobre imię swojego stryja, a także wszystkich Polaków, polskich bohaterów, którzy ukrywali Żydów, a są pomawiani, że ich mordowali – stwierdził. Zapowiedział złożenie kasacji.

Filomena Leszczyńska pozwała historyków, ponieważ według niej jej stryj Edward Malinowski we fragmencie akapitu z dwutomowej książki został pomówiony o „ograbienie Żydówki i współpracę z Niemcami” podczas II wojny światowej. Wyjaśniła, że chodzi o historię Żydówki Estery Siemiatyckiej z Drohiczyzna, której jej wuj ocalił życie.

Według historyków Malinowski pomógł jej wyjechać do Niemiec na

roboty, a przy okazji „ją ograbił”. Kolejną kwestią była jego domniemana współpraca z Niemcami i współudział w przyczynieniu się do śmierci wielu Żydów. Dodano, że bez względu na to, Siemiatycka złożyła w obronie Malinowskiego fałszywe zeznania podczas procesu, który odbył się po wojnie.

Powódka domagała się 100 tysięcy złotych zadośćuczynienia i przeprosin.

Źródło: pl.SputnikNews.com